

Kurier
SZCZECIŃSKI

PONIEDZ., 27
LISTOPADA
1967 R.
Wyd. A B

26-IV-1945
NIE KŁIĆMI ZIEMI SKŁADNIĄZ ROD

Nr 278 (7237) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Premier Szwecji Tage Erlander
opuszcza dziś Polskę

SPOTKANIE z Władysławem Gomułką

WARSZAWA PAP. Poniedziałek jest ostatnim dniem oficjalnej wizyty premiera Szwecji TAGE ERLANDERA w Polsce. Dziś rano Tage Erlander spotkał się z Władysławem GOMUŁKĄ. W rozmowie uczestniczył Józef CYRANKIEWICZ. We wczesnych godzinach popołudniowych odbędzie się na lotnisku Okęcie uroczystość pożegnania premiera Szwecji, jego małżonki i towarzyszących osobistości, a wkrótce potem goście odlecą samolotem specjalnym do Szwecji.

TAGE ERLANDER z małżonką gościł w niedzielę na Wybrzeżu Gdańskim w towarzystwie wiceprezesa Rady Ministrów — Franciszka WANIOLKI z małżonką, wiceministra Spraw Zagranicznych Mariana NASZKOWSKIEGO i innych osobistości polskich oraz szwedzkiej.

ZWIEDZANIE gdańskiej Starówki rozpoczyna się od Złotej Bramy, skąd ciągnie się tzw. królewska droga. Gospodarze województwa i miasta zapoznali gości z tysiącletnią historią Gdańska.

Przy Zielonej Bramie, na przystanku, goście wsiadają na statek i płyną na Westerplatte. Wychodzącego na ląd premiera Erlandera wita szef sztabu Marynarki Wojennej PRL, kontradmirał Ludwik JANCZY SZYN. Na masztach powiewają flagi obu narodów. Kompania honorowa Marynarki Wojennej prezentuje broń. Orkiestra gra hymny narodowe. Premier Szwecji składa wieniec pod pomnikiem bohaterów Westerplatte.

YUSULTINI, hinduski iluzjonista demonstruje „lewitację” — sztucę unoszenia przedmiotów i ludzi w powietrzu. Obiektem jest jego piękna żona, a odbywa się to na dachu hotelu. Tak jak aktorzy marzą o zagranii Hamleta, Yusultini marzy, aby wypróbować swoją sztukę na dachu drapacza Empire State Building w Nowym Jorku.

(CAF-AP)

Tage Erlander z uwagą słucha informacji o zmaganiach polskich obrońców z nawałnicą hitlerowską we wrześniu 1939 r.

NASTĘPNIE premier Erlander zwiedził kilka wydziałów produkcyjnych Stoczni Gdańskiej. Premier Erlander podziękował gospodarzom za przyjęcie. „Obraz Polski — powiedział on — nie byłby całkowity bez obejrzenia jednego z najważniejszych zakładów stoczniowych w Europie. W naszym kraju powstaje nowoczesne, uprzemysłowione społeczeństwo. Dziś widzieliśmy część tej nowej działalności. Pobyt w Stoczni Gdańskiej był bardzo interesujący. Szwecja jest również krajem budującym statki. Teraz budów niezwie statków z Goetheborga wie dza, że czeka ich współzawodnictwo. Widzimy w tym wielką nadzieję na przyszłość. Przyszłość Polski zależy także od tego, jaki poziom osiągnięć w przemyśle okrętowym”. T. Erlander wpisał do książki pamiątkowej stoczni następujące zdanie: „Głęboko zaimponowały mi wola ośsiągnięcia rezultatów i umiejętności polskiego przemysłu”.

T. Erlander wyraził podziękowanie rządowi polskiemu za doskonałą organizację pobytu. — Była to wspaniała podróż — stwierdził — bardzo rzadko spotyka się, aby tak oficjalna wizyta przebiegała w tak dobrej, przyjemnej atmosferze.

PO POWROTCIE do Warszawy premier Erlander odbył w Pałacyku Mysłewickim rozmowę z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefanem JĘDRYCHOWSKIM. Tematem rozmowy były ogólne problemy gospodarcze, w tym również system i metody planowania w Polsce.



Problem cypryjski

Wyteżona akcja dyplomatyczna

Sytuacja nadal bardzo poważna

PARYŻ PAP. Sobota i niedziela upłynęły w Nikozji, Ankarze i Atenach pod znakiem wyteżonej akcji dyplomatycznej mającej na celu zażegnanie kryzysu cypryjskiego. W niedzielę odbyło się w Atenach spotkanie specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ U THANTA — Jose ROLZ — BENNETTA ze specjalnym wysłannikiem JOHNSONA Cyru-sem VANCEM oraz z sekretarzem generalnym NATO Manlio BROSIÓ, który również podjął akcję mediacyjną między rządami Grecji i Turcji.

PO PRZYBYCIU do Ankarę w niedzielę Manlio Brosio spotkał się z ministrem Spraw Za-

granicznych Turcji CAGLAY-ANGILEM. Następnie Brosio przyjęty został przez premiera Turcji DEMIRELA. Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin nocnych.

Vance przywiózł w sobotę do Aten tureckie warunki rozwiązania kryzysu cypryjskiego. Na Zachodzie rozeszły się pogłoski, że propozycje te zostały w pełni zaakceptowane przez rząd grecki. Pogłoski zostały natychmiast zdementowane przez rzecznika junty ateńskiej. W niedzielę Vance przekazał do Ankarę kontrpropozycje rządu greckiego. Premier Turcji Demirel po przestudiowaniu propozycji greckich oświadczył, że „sytuacja jest jeszcze krytyczna”.

Mimo intensywności akcji dyplomatycznej i nadziei na wypracowanie wspólnej płaszczyzny porozumienia między Grecją a Turcją, obserwatorzy uważają, że sytuacja jest nadal bardzo poważna.

Komu Bursztynowy Pierścień?

Nasz trzeci z kolei plebiscyt na najpopularniejszego aktora roku

„Komu Bursztynowe Pierścienie” — z tym pytaniem po raz trzeci już z kolei zwracamy się do naszych Czytelników, zapraszając ich pod koniec roku do udziału w tradycyjnym już plebiscyście, w którym wybiorą najpopularniejszych aktorów roku. Wybór ten, przez cenionych wysoko przez aktorów naszych scen pamiątkowych pierścieni bursztynowych, niesie im równocześnie osobistą satysfakcję — najwyższą nagrodę, jaką aktor może w ogóle otrzymać.

PIĘKNA tradycja, którą zainicjowaliśmy trzy lata temu, z kontynuujemy — dziś uroczystość ogłaszamy III Plebiscyt Czytelników „Kuriera” na najpopularniejszych aktorów roku. Plebiscyt ten, również już tradycyjnie, organizujemy wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Szczecina i szczecińskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. Przy-

pomnijmy, że w latach ubiegłych nasz plebiscyt spotkał się z żywym zainteresowaniem Czytelników, że w obu poprzednich konkursach bursztynowe pier-

(Dokończenie na str. 2)

Już 2600 samolotów USA strącono nad DRW

HANOI PAP. W niedzielę z uwagi na złe warunki atmosferyczne amerykańscy piloci powstrzymali się od ataków na wojska wietnamskie. Stali zmuszeni do ograniczenia terenów ataków. Wobec tego, mimo iż w Republice Wietnamu, Niemniej jednak dokonano wielu nalotów, zrzucając bomby przede wszystkim na linie kolejowe i drogi w południowej części kraju.

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna, w sobotę nad Hanoi amerykański samolot strącono. Przed 18 dniami strącono 2500 samolotów USA. Jeszcze nigdy w tak krótkim okresie nie strącono nad DRW 100 samolotów wroga.

Ostatniej doby Wietnam Południowy był widownią wielu zaryzowanych walk między siłami wywołanymi a oddziałami USA. Do jednej z nich doszło w odległości 1500 metrów od amerykańskiej bazy Con Thien. Zginęło tam 7 „marines”, a 15 odniosło rany.

Na centralnym płaskowyzu, na terenach położonych na północ od Kontum, patrzyli ostrzałem z moździerzy 3 pozycje artylerii USA. Czterech żołnierzy USA poniosło śmierć, a 15 zostało rannych.

Po 129 latach panowania

Brytyjczycy wycofują się z Adenu

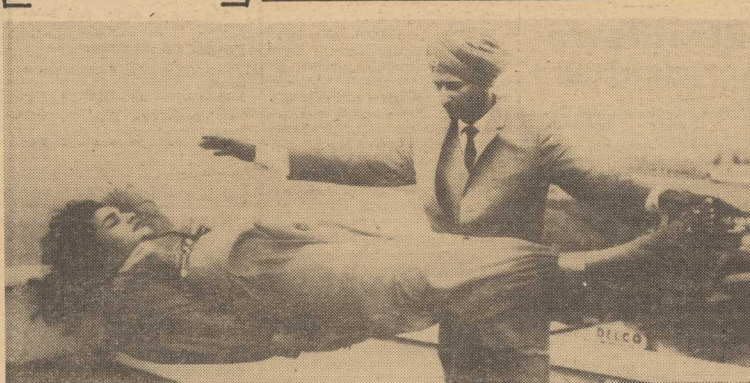
LONDYN PAP. W Brytanii rozpoczęła w niedzielę ostatnią ewakuację swoich wojsk z Adenu po 129 latach panowania w Arabii Południowej. Oficjalne ogłoszenie niepodległości odbędzie się w najbliższy czwartek. Tego dnia oczekuje się powrotu do Adenu delegacji Frontu Wyzwolenia Narodowego, która prowadzi obecnie negocjacje w Genewie.

Morskie katastrofy

TOKIO PAP. Japońskie władze morskie podały, że na amerykańskim tankowcu „Cleveland”, 10 600 ton, znajdującym się w pobliżu południowych wybrzeży Japonii, wybuch w poniedziałek pożar. Do wnetrza statku poczęła wdzierać się woda. Ustala łączność radiowa. Ostatnia depesza głosiła, że cała 37-osobowa załoga przygotowuje się do opuszczenia jednostki. Do tej pory nie zdołano ustalić pozycji „Cleveland”.

LONDYN PAP. W pobliżu południowo-wschodnich wybrzeży W. Brytanii na wodach kanału La Manche nastąpiła podczas mgły kolizja dwóch norweskich statków: „Hoegh Aigrette”, 4700 ton i „Sunriver”, 8700 ton. „Hoegh Aigrette” doznał poważnych uszkodzeń i zaczął poślizgić się w wodzie. Radiotelegrafista nadał sygnały SOS. Jednostka wkrótce zatonała, jej załogę przewoził na pokład duński statek przybrzeżny „Ulla Raak”.

Z tonącego statku wypłynęły deski drewniane, które stanowią poważne niebezpieczeństwo dla przybrzeżnych statków. Niebezpieczeństwo jest tym większe, że istnieje obawa, iż „Hoegh Aigrette” dryfuje pod powierzchnią wody.



Trybunał Russella

apeluje o podjęcie na forum ONZ sprawy zbrodni USA w Wietnamie

**„Młodzież z Wietnamem!”
- wielka demonstracja w Paryżu**

ROSKILDE PAP. W imieniu międzynarodowego trybunału badań zbrodni wojennych, zwa-

Krakowscy artyści pomagają Florencji

Milion lirów za polskie obrazy

RZYM PAP. W Bolonii otwarto wystawę obrazów, które artyści krakowscy ofiarowali na sprzedaż, by pomóc mieszkańcom Florencji, zniszczonej przez powódź ubiegłego roku. Akcja została zainicjowana przez przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda OCHABIA przy okazji wizyty we Włoszech i przez prezydenta Włoch, Giuseppe SARA GATA.

Od razu pierwszego wieczora sprzedano ok. 25 obrazów na sumę ponad 1 miliona lirów.

Plaga tygrysów

MOSKWA PAP. W dolinie Wangu w górach Sichote Alin zaobserwowano ostatnio znaczny wzrost liczby tygrysów, które coraz śmielej poczynają sobie z żywym dobytkiem mieszkańców wsi. W ciągu ostatecznego półroczia tygrysy 40 razy atakowały wieś, porwijając zwierzęta. Ich największym wrogiem było porwanie sporych rozmiarów buhaj.

Tygrysy nie zagrażają ludziom. Podczas niespodziewanych spotkań nawet w głuchych ostępach nie przejawiają żadnych zamiarów agresywnych i uciekają.

Z geografii USA

Jak rozkładają się dochody

Dochody osobiste w Stanach Zjednoczonych wynosiły w 1966 roku przeciętnie 2 940 dolarów na osobę (statystyki tej nie należy oczywiście mylić z dochodem narodowym na jednego mieszkańca). „Dochód osobisty” oznacza sumę brutto płac, dywidend i przychodów właścicieli przedsiębiorstw prywatnych bez odliczenia podatków. Jest to zatem kategoria statystyczna ważna przede wszystkim z punktu widzenia globalnej konsumpcji.

Interesującym przyczynkiem do geografii gospodarczej Stanów Zjednoczonych może być terytorialny rozkład dochodów osobistych. Najwyższy przeciętny mała stolica, Waszyngton — bez mała 4 000 dolarów, a najniższą stan Mississippi — 1 751 dolarów. W stanie tym, podobnie jak w sąsiednich, na południu USA, znaczną część ludności stanowią Murzyni.

Powyżej przeciętnej było tylko 12 stanów północno-wschodnich, 3 stany wybrzeża zachodniego, Alaska i Hawaje. Mimo pokaźnego rozwoju ekonomicznego Południowego Zachodu, cztery tamtejsze stany pod względem dochodów osobistych nadal niewiele się różnią od najbardziej upośledzonego Południa; jest to bezpośrednia pochodna niższych płac tego regionu. Warto też odnotować, że na pięć stanów — Kalifornię, Nowy Jork, Illinois, Pensylanię i Ohio — przypada 40 proc. wszystkich dochodów osobistych w USA.

(AR-WEZ)

Podwyżka cen biletów lotniczych

LONDYN PAP. Agencja Reuters donosi, że Międzynarodowe Zrzeszenie Transportu Lotniczego (IATA) postanowiło — w związku z dewaluacją funta angielskiego — zwiększyć towarzyszywo lotniczym na podwyżkę cen biletów lotniczych na niektórych liniach międzynarodowych. Podwyżki te będą sięgały 15-20 procent.

nego trybunałem Russella, jego stały przewodniczący Jean — Paul SARTRE wystosował do sekretarza generalnego ONZ U THANTA depeszę, w której apeluje o podjęcie na forum ONZ sprawy bestialstw popełnianych w Wietnamie przez Amerykanów i ich sojuszników. Sartre powołuje się przy tym na wstrząsające zeznania b. uczestników walk w Wietnamie, amerykańskich żołnierzy i podoficerów, złożone przed trybunałem w Roskilde.

Równocześnie trybunał wysłał do przewodniczącego komisji spraw międzynarodowych Senatu amerykańskiego, senatora FULBRIGHTA, depeszę zawiadamiającą, że przesłuchani żołnierze amerykańscy gotowi są stanąć przed komisją senacką i powtórzyć swe zeznania.

PARYŻ PAP. W niedzielę z całej Francji, pociągami i autokarami, przybyli do Paryża liczne delegacje młodzieży, by wziąć udział w wielkiej manifestacji solidarności z narodem wietnamskim. „MŁODZIEŻ Z WİETNAMEM” — głosił wielki transparent niesiony na czele zwanego pochodu, który tego dnia przebiegał wzdłuż głównych ulic wschodniej dzielnicy Paryża.

Manifestacja zorganizowana na apel ruchu młodzieży komunistycznej, zgromadziła ponad 50 tys. osób, część z chłopców, a także dorosłych. Na placu Colonel Fabien oraz na siedmiu zbliżających się przy am ulicach wyrósł las transparentów, sztandarów trójkolorowych oraz

Nowa partia w NRF za uznaniem NRD

BONN PAP. W niedzielę utworzono w Bonn nową zachodniemiecką partię polityczną pod nazwą „Partia Liberalno-Społeczna”.

Rzecznik tej partii oświadczył, że znajdzie się ona na arenie politycznej na lewo od wielkiej koalicji bońskiej. Program nowej partii postuluje m. in. uznanie NRD jako przesłankę do przyszłego zjednoczenia Niemiec.

Z dnia na dzień

Cynizm generała

ZAKOŃCZONEJ W TYCH DNIACH W WASZYNGTONIE konferencji prezydenta Johnsona z doradcami i ekspertami od spraw wojny wietnamskiej towarzyszyła wielka kampania przekonywania amerykańskiej opinii publicznej o „pomysłnym przebiegu” działań wojennych. „Głównym” tej kampanii było niezwykle cyniczne wystąpienie naczelnego dowódcy wojsk amerykańskich w Wietnamie, generała Westmorelanda.

Oświadczenie generała Westmorelanda zbiegło się w czasie z opublikowaniem wstrząsających w swej wymowie wyników badań Trybunału Russella, dotyczących używania przez Stany Zjednoczone broni chemicznej w Wietnamie Południowym i Północnym. Japoński biochemik profesor Yochi Fokaszima stwierdził, że tegoroczny budżet amerykański zawiera pozycję 100 milionów dolarów na produkcję środków chemicznych używanych do zatrucia roślinności. Środki te, zrzucone z samolotów niszczą listowie i pola uprawne oraz zatrują wodę.

Z takich to właśnie „osiągnięć” cieszy się generał Westmoreland zapowiadając jednocześnie, że na Wietnam Północny „będzie się wywierała presja”, aby zapobiec jego odbudowie. Oznacza to oczywiście dalsze bombardowanie Hanoi i okolic, niszczenie tam elektrowni, miast i wsi. General Curtis Le May mówił swego czasu, że Wietnam trzeba cofnąć do epoki kamiennej. General Westmoreland usiłuje obecnie ten „program” wcielić w życie.

W Stanach Zjednoczonych występują ostatnio coraz częściej zjawiska, które pozwalają przywrócić właściwe proporcje między „clia władzy” reprezentowaną przez Johnsona i jego wojskowych doradców, a szerszymi warstwami opinii. Jednym z takich znamienitych zjawisk jest uchwalenie przez senacką komisję spraw zagranicznych rezolucji domagającej się, aby decyzje o rozpoczynaniu działań wojennych podejmowane były przez Kongres a nie przez władzę wykonawczą. Rezolucja ta, będąca w istocie wyrazem nieufności wobec polityki Johnsona w ostatnim roku jego kadencji wymownie świadczy o tym, jak głęboki kryzys wywołuje w Stanach Zjednoczonych wojna wietnamska, która faktycznie ograniczyła uprawnienia Kongresu, umacniając jednocześnie dominację prezydenta i generałów wypowiadających się za nieodpowiedzialną, awanturniczą polityką.

M. J.



MAŁZONKA premiera Szwecji, pani Eriander zwiadzała w dniu 23 bm. Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Znajomila się w trakcie wizyty z ekspozycją wzornictwa Szwecji.

Na zdjęciu: pani Eriander (z prawej) i prof. W. Terakowska (z lewej).

(CAF-telefoto — Miedza)

W Kolumbii

Masowe zatrucie środkami owadobójczymi 80 osób zmarło

NOWY JORK PAP. 80 osób, w większości dzieci, poniosło śmierć w kolumbijskim mieście Chiquinquirá po spożyciu chleba zatrutego arsenem. W szpitalach znajduje się około 300 osób z objawami zatrucia. Stan wielu z nich jest krytyczny.

PIERWSZE informacje o masowym zatruciu przekazał senator Carlos Castillo, który poinformował Bo gotę, że odczyt „umierała na ulicach jak muchy”. Konsul Kolumbii w Nowym Jorku Gustavo Gaviria oświadczył, że masowe zatrucie nastąpiło po spożyciu chleba sporządzonego z maki zmieszanej z silnym środkiem owadobójczym noszącym nazwę „parathion”. Worek zawierający „parathion” był przewożony ciężarówką, dostarczającą makę i cukier do piekarni.

Konsul dodał, że z Nowego Jorku wysłany został transport antybiotyków do Chiquinquirá, by ratować życie około 300 osób znajdujących się w szpitalach z objawami zatrucia. Władze kolumbijskie wszczęły śledztwo.

Z ostatniej chwili

Według ostatnich doniesień z Bogoty, władze kolumbijskie opanowały sytuację w mieście Chiquinquirá, gdzie po spożyciu zatrutego chleba poniosło śmierć, według oficjalnych danych, 77 osób. Nieoficjalnie mówi się, że śmiertelnych ofiar było znacznie więcej.

Władze aresztowały kierownicę ciężarówki i piekarnia, którzy sprzedawali chleb z zatrutą makią.

200 ofiar śmiertelnych

Katastrofalna powódź w Portugalii

PARYŻ PAP. Katastrofalna powódź nawiedziła Portugalie, a zwłaszcza rejony położone w pobliżu Lizbony. W sobotę w godzinach wieczornych rozpoczęła się gwałtowna ulewa, która trwała 6 godzin. Ulice Lizbony prowadzące do dzielnic nżej położonych zamieniały się w rwące strumienie.

Lizbona została odcięta od świata. Lotnisko zamknięte.

Według pierwszych danych, w powodzi poniosło śmierć około 200 osób i tyleż zaginęło. Straty materialne są bardzo wielkie.

Demonstracyjny hold Bundeswehry dla zbrodniarza

BONN PAP. Kierownictwo zachodniemieckiej Bundeswehry uczciło w piątek w sposób demonstracyjny 80 rocznicę urodzin b. hitlerowskiego marszałka VON MANSTEINA, który po wojnie skazany został na karę więzienia przez alianckie trybunały wojskowe. Po urzędowym spacerunku na cześć Mansteina w szkole Bundeswehry Munsterlanger złożył jubilatowi gratulacje dowódca Bundeswehry w generalnym inspektorze, generał DE MAIZIERE na czele.





KIEDY przejeżdża się ul. Gdańską, nie można powiedzieć, że widać tu imponujące tempo robót. Na przekazywanie całkowicie zmodernizowanej trasy wojewódzkiej do Szczecina będziemy musieli poczekać jeszcze 3-4 lata.

Obecnie brudądy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych układają kostkę na podwyższonej jezdni prowadzącej z wiaduktu kolejowego do nowego odcinka przy ul. Gdańskiej. (Boz)

Foto ST. CIESŁAK

Sesja STN poświęcona M. Skłodowskiej-Curie

JUTRO, 28 listopada, o godzinie 18, w sali fizyki Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Szczecińskiej przy al. Piastów 19, odbędzie się uroczysta sesja naukowa poświęcona uczeniu setnej rocznicy urodzin Marii SKŁODOWSKIEJ-CURIE.

Organizatorem sesji jest SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE wspólnie z naukowymi towarzystwami specjalistycznymi: Polskim Towarzystwem Biochemicznym, Polskim Towarzystwem Botanicznym, Polskim Towarzystwem Chemicznym, Polskim Towarzystwem Fizjologicznym, Polskim Towarzystwem Fizycznym, Polskim Towarzystwem Lekarskim i Polskim Towarzystwem Przyrodników im. Kopernika.

Porządek sesji jest następujący. Słowo wstępne wygłosi prof. dr Leon BABIŃSKI — prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego.

A oto referaty: prof. dr Jan DOBROWOLSKI — „Maria Skłodowska-Curie — prekursor ery atomowej”; dr Wiktor NOWAK — „Rozwój pojęć o jądrze atomowym”; doc. dr Wiktor GORZELANY — „Nauka o promieniotwórczości wczoraj i dziś”; prof. dr Czesław MURCZYŃSKI — „Substancje promieniotwórcze na usługach medycyny”. (mc)

Już są świąteczne pocztówki

BARWNE świąteczne kartki pocztowe zajmują już miejsce w kioskach. Najładniejsze, „nie przebrane” jeszcze karteczki można kupić teraz, a i wysłać lepiej wcześniej, aby ułatwić pracę pocztowcom. (Jol)

Notatnik szczeciński

WTOREK MORSKI zorganizowany przez klub Marynistów odbędzie się jutro o godz. 19, w Bramie Krolewskiej. Na spotkaniu red. J. LECUT i M. GERASIMOWICZ mówić będą o rejsie dookoła świata, odbyłym na statku PZM „Ziemia Szczecińska”.

DZIEKUJEMY zespołowi Henryka Skapińskiego z kawiarni „KASKADA” za podrośnięcie występów w piśmie.

JUTRO, we wtorek, 28 bm. o godz. 11 w sali posiedzeń Prezydium DRN przy ul. Mickiewicza 69 odbędzie się kolejna sesja Dzielnicy Rady Narodowej Szczecina. Głównym tematem obrad będzie uchwalenie budżetu i planu gospodarczego na rok 1980.

NASZE TRZY GROSZE

W papciach po drożdżówkę, bo mama nie dała śniadania

POWTARZA się to każdego przedpołudnia, co 45 minut. We wszystkich sklepach spożywczych sąsiadujących ze szkołami zjawia się tłum malców, z drożdżkami w dłoni. Bez ciasta, szaliki, palta, w ciemnych szkolnych pantoflach. Wybiegają z ogrzewanej klasy, biegna przez ruchliwą jezdnię. Dokąd? Do sklepu, po śniadanie.

Drożdżówkę, rogala, lemoniade. Powodując w sklepie zamęt, spieszą się, pchają bez kolejki. Ale nie to jest największym zmartwieniem.

W tym pośpiechu mogą wpaść pod jakiś pojazd, mogą — to pewne — przelecieć się. Praktyki te należy absolutnie zlikwidować. Nie wolno nie ubrane odpowiednio dzieci wypuszczać ze szkoły, ale z drugiej strony nie można do puścić, aby były głodne.

Zapytuję rodziców tych wszystkich uganiających się za paczkami dzieci: czy to tak trudno zadbać, aby dziecko mogło z domu zabrać drugie śniadanie? Czy sama bułka popita zimną oranżadą albo paczka herbatników są najodpowiedniejszym przedpołudniowym posiłkiem dla ucznia? Na pewno są rodziny, w których wychodząca wcześniej do pracy matka nie może przygotować szkolnej kanapki, więc jest takich kobiet, które mogą a nie przygotowują dziecku drugiego śniadania tylko dlatego, że się im nie chce, że nie przykłada do tego należytej wagi?

Inna sprawa to szkolne sklepiki. Oprócz zeszytów i ołówków powinny tam być również bułki, kanapki, zdrowe napoje. Czy są? Są, ale tylko w niektórych. Na ten rozdział pracy spółdzielni uczniowskich trzeba zwrócić baczniejszą uwagę. Chcąc nie chcąc musimy raz jeszcze powrócić do tematu „szklanki mleka” dla każdego ucznia. Niewiele się w tej sytuacji zmienia. Szkoły nadal zasilają się trudnościami, chcą obowiązek prowadzenia dożywiania przerzucić na rodziców, na Komitety do dzielnicy.

Chmury zlatujących się do sklepów uczniów świadczą przeciwko nam, dorosłym — rodzicom i organizatorom życia szkolnego. Czas zdjąć sobie z tego sprawę i działać. (až)

Nowe osiedle mieszkaniowe powstaje „Na skarpie”

W PRACOWNIACH WOJEWÓDZKIEGO BIURA PROJEKTÓW oprócz dokumentacji przeznaczonych dla inwestycji przemysłowych i komunalnych, przygotowuje się także wiele projektów dla budownictwa mieszkaniowego.

Obecnie w jednej z pracowni na ukończeniu jest projekt dużego osiedla mieszkaniowego „NA SKARPIE”. Jest ono zlokalizowane wzdłuż przyszłej szerokiej arterii ul. Nowowiejskiej (rejon Osiedla Grunwaldzkiego). Autorem projektu kilku budynków dla tego osiedla jest mgr inż. arch. Jan Biderman. Kompleks budynków przeznaczony będzie dla 1 700 mieszkańców.

Na pierwszy plan wysuwa się tu 5-kondygnacyjny budynek z kilku klatkami schodowymi. Będzie to duża bryła o łącznej kubaturze 43,6 tys. m sześciennej. Parter przeznaczony jest na punkty usługowe. O wielkości tego budynku niech świadczy fakt, że zamieszka tu 730 osób w 161 mieszkaniach. Jest to liczba odpowiadająca mieszkańcom dość dużej wsi. Dotąd nie ma w Szczecinie tak dużego bloku mieszkaniowego.

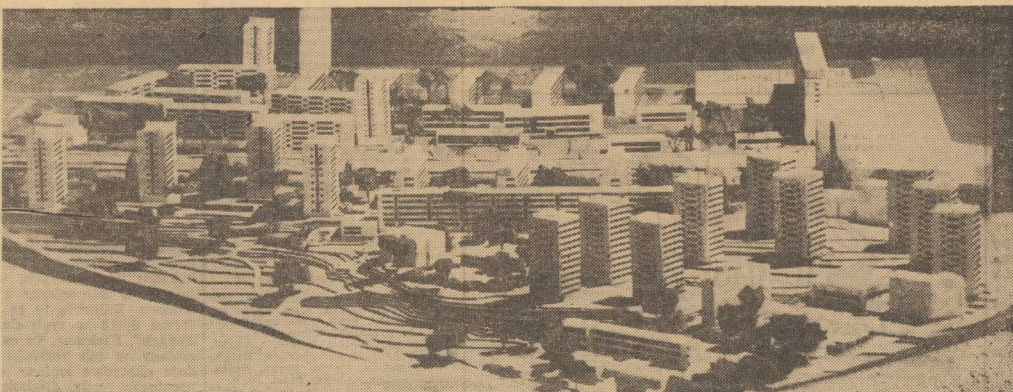
Akcentem dominującym będą jednak 4 budynki po 11-kondygnacji każdy, w których zamieszka 970 spółdzielczych lokatorów. Budynki te stanowią tylko fragment ogólnego programu zagospodarowania całego osiedla „Na skarpie”. Obok budynków mieszkalnych zaprojektowanych przez inne biura projektowe, powstaną tu także całe zaplecze socjalno-usługowe, a więc szkoła, przedszkole, kawiarnia i wiele sklepów.

Tu także powstanie jeden z największych garaży samochodowych w Szczecinie. Będzie to dwukondygnacyjny obiekt dla 120 samochodów. Jego dogodna lokalizacja, na skarpie, pozwoli na łatwy dojazd z każdej strony na osobną kondygnację.

Realizacja budownictwa „NA SKARPIE” jest już rozpoczęta.

Na zdjęciu widok makiety przyszłego osiedla.

Foto: ST. CIESŁAK



Rozwój i usprawnienia szczecińskiej komunikacji — temat wciąż aktualny

PRZED KILKU LATY SZCZECIŃSKIM SIĘ TYM, że w Szczecinie posiadamy najszerze jezdnie i dobrze rozwiązane węzły komunikacyjne. Ale od czasu podobnych ocen minęło już wiele lat. Również nawierzchnie ulic, których łącznie jest ponad 600 km są w większości w bardzo złym stanie. Samo życie — rozwój motoryzacji i wzrost liczby środków transportu postawiły w tym zakresie nowe wymagania. Szczecińskie węzły komunikacyjne wymagają dziś całkowitej modernizacji.

WPRAWDZIE powołane przed laty Biuro Studiów i Projektów Komunikacji i Inżynierii

K. Kąkolewski w księgarniach i klubach

DZIŚ o godz. 17.30 w księgarni „Klubowej” przy pl. Lotników odbędzie się spotkanie z Krzysztofem KĄKOLEWSKIM, który wygłosi prelekcję na temat: „Bohater książki — fikcyjny i autentyczny”.

JUTRO 28 bm. o godz. 16.00 w Pałacu Młodzieży, o godz. 14.30 w Klubie Zakładowym „FamaBud” — K. Kąkolewski — autor kilku interesujących książek reportaży — wygłosi prelekcję o „Książce oszustwa”. „Zbawiciel świata porwany”. „Trzy złote słowa” — mówi będzie o bohaterach swych reportaży.

Organizatorem imprez jest Wojewódzki Komitet Dni Książki Społeczno-Politycznej. Wstęp na spotkania wolny. (ru)

niem Mięskiej przygotowało kilka projektów studialnych przebudowy najważniejszych ciągów i węzłów komunikacyjnych, ale do konkretnych realizacji droga jest jeszcze daleka. Zresztą, jak i przystosowania łączą się ściśle sprawa możliwości przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych i dostatecznej ilości środków finansowych na remonty i modernizację dróg. Ponad 4 miliony m kwadratowych szczecińskich jezdni wymaga bowiem natychmiastowej renowacji lub wymiany nawierzchni. Celem uniknięcia dalszej dekapitalizacji dróg, jak i przystosowania ich do wymogów wzrastającego ruchu komunikacyjnego, konieczny jest wzrost nakładów finansowych i zapewnienie odpowiedniej mocy przerobowej przedsiębiorstw drogowych.

A OTO jak wygląda sytuacja na tym odcinku. Do roku 1990 remonty kapitalne i bieżące dróg w mieście wymagają przebiegnięcia nakładów finansowych w wysokości 85 mln zł rocznie. Tymczasem miasto dysponuje na ten cel 30 mln zł rocznie. Także zdolność przerobowa przedsiębiorstw drogowych jest ograniczona. Obecnie remonty dróg na terenie miasta są prowadzone tylko przez Miejskie Zarząd Dróg i Mostów oraz przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych, ponieważ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych jest przede wszystkim zaangażowane przy pracach związanych z przebudową ul. Gdańskiej. W tej sytuacji, w celu zwiększenia zakresu robót, przedsiębiorstwa miejskie powinny być zaopatrzone w nowoczesny sprzęt i środki transportowe jak również należałoby dokonać dalszego rozbudowy w zaplecze.

ODBYWAJĄCA się dziś sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona jest ocenie tego zagadnienia, ścisłej ocenie realizacji uchwały w sprawie rozwoju komunikacji, podjętej przez MRN przed dwoma laty. (Boz)

Na Sylwestra za granicę

JESLI planuje się spędzenie kilku świątecznych dni, łącznie z Sylwestrem, za granicą — to jest już najwyższy czas, aby załatwić formalności wyjazdowe. Jednym z biur turystycznych zarządzających wycieczki sylwestrowe, jest „Gromada”, która dysponuje jeszcze miejscami na wyjazd do Pragi i Bukaresztu. Miejsca na wycieczki do Budapesztu są już wyprzedane. (Jol)

Piłkarski sezon zakończony

ARKONIA MISTRZEM JESIENI

Ostatni w tym roku mistrzowski mecz piłkarski nie wywołał w Szczecinie większego zainteresowania. Na stadion w Łasku Arkońskim, gdzie w niedzielę spotkały się zespoły trzecioligowe: SGKS Arkonia i ZKS Olimpia Elbląg przybyło zaledwie 2 tys. widzów. A przecież walka toczyła się o bardzo wysoką stawkę. — O tytuł mistrza jesieni. Tytuł ten pozostał w Szczecinie. Arkończycy pokonując Olimpię w stosunku 1:0 zdobyli 2 pkt. i o 2 pkt. wyprzedzili dotychczasowego lidera poznańską Wartę.

Piłkarze Dynamo już w Katowicach

W NIEDZIELĘ wieczorem przyjechali do Katowic piłkarze mistrza Związku Radzieckiego, Dynamo Kijów, którzy w środę, 29 bm. rozegrają na Stadionie Śląskim w Chorzowie rewanżowy pojedynek o Puchar Europy z jedenastką Górnik Zabrze.

Do Katowic przyjechało pod wodzą trenera Wiktora Masłowa 17 piłkarzy, w tym wszyscy uczestnicy pierwszego spotkania w Kijowie.

Trener Masłow na dworcu katowickim powiedział przedstawicielom prasy i telewizji, że jego podopieczni czują się dobrze, są zdrowi i w pełni sił, mimo że po pojedynku z Górnikiem musieli rozegrać jeszcze dwa mecze mistrzowskie, które wygrali i ponownie zdobyli tytuł mistrza ZSRR.

Trener zapytany, jaki będzie rezultat rewanżowego pojedynku, stwierdził: „Piłka jest okrągła”. Nie wyjawiał również składu drużyny, po zapoznaniu się z murawą stadionu i innymi warunkami oraz samopoczuciem poszczególnych graczy.

MKS w półfinałach mistrzostw ZS

PIĘKNY sukces odniosły zespoły koszykarskie szczecińskich MKS, które w sobotę w Bydgoszczy pokonały drużynę z woj. gdańskiego i zakwalifikowały się do półfinałowych meczów mistrzostw Związku Radzieckiego. Koszykarze MKS Szczecin wygrali z MKS Sopot w stosunku 81:23 (20:12). Najwięcej punktów zdobył: Kostowski — 24, Kuberska — 13, Bury — 11, Górk — 10.

Drużyna mekska zwyciężyła MKS Gdańsk w stosunku 84:73 (28:29, 67:37). Wynik ten uzyskano dopiero po dogrywce. Najwięcej punktów zdobyli: Wiecek — 25, Napora — 22, Dziennik — 18, Szwarc — 15.

W turnieju półfinałowym, który rozegrany będzie w dniach 1-3 grudnia w Bydgoszczy, przeciwnikami drużyn szczecińskich będą zespoły z Koszalina, Olsztyna i Bydgoszczy.

Wybieramy 10 najlepszych!

Szczegóły — jutro

Wadim KOZEWNIKOW



Przekład: Janina DZIARNOWSKA

Rankiem podał Steinglitzowi do łóżka śniadanie przyrządzone z produktów, w które zaopatrzyła go Elfyrida. Powiedział wesoło: — Panie majorze, świetnie pan wygląda! Jestem szczęśliwy, że pana widzę!

Major zjadł śniadanie i powiedział gderliwym tonem:

— Nastraszyłeś mojego kierownika. — Zatuje, że go nie zabiliem! — wykrzyknął Weiss. — Hamulce w takim stanie, że struchlałem na myśl, jakie niebezpieczeństwo groziło panu!

Weiss nie mógł się czerpieć z soferem. Było to jak starcie wręcz — kto zwycięży, ten wygra, zostanie u Steinglitz. Weiss musiał zwyciężyć. I wygrał.

Zajeżdżał przed dom i czekał na majora, trzymając na kolanach klucz francuski. Kie rowca stał w pewnym oddaleniu.

Wyszedł Steinglitz, usiadł obok Weissa i jakby nie spostrzegając drugiego człowieka,

(71)

zrobił zwykły, niecierpliwý ruch podbródkiem.

Oznaczało to, że majorowi się spieszy. Gdy tylko samochód ruszył, przyłączył się do niego wóz pancerny ze zbrojną eskortą. Dowodziło to, że sprawy Steinglitz poszły w górę, skoro towarzyszy mu taka eskorta.

— Winszuję, panie majorze! — Weiss wskazał głową na asystę.

Steinglitz nie odpowiedział, ale dolna war ga obwołała mu trochę. A więc spodobała mu się domyślność jego kierownika, powinowactwo sprawiło mu przyjemność.

Major Steinglitz krążył w okolicach Warszawy, skrupulatnie oglądając dwory ziemskie, pałace, wille, folwarki. Robił to tak dokładnie, z takim zainteresowaniem, jakby upatrzył, który majątek nada się dla niego osobiście.

Z tego wynikało niezbicie, że Steinglitz zamierza złożyć swą główną bazę operacyjną gdzieś w pobliżu miasta. Weiss w ciągu tygodnia zaciadał kartkami pocztowymi a adresów w Równem, Lwowie i nawet w Berlinie o miejscu swego pobytu. Wśród jego rzeczy znaleziono wada się znana chustka do nosa; po umoczeniu jej rołka w czystej wodzie Johann napisał między wierszami, gdzie się znajduje.

Pewnego dnia z Berlina przyjechał niejaki pan Lansdorf. Chociaż był w cywilu, Steinglitz i Dietrich powitali go w mundurach galowych.

Był to kościasty, siwowłosy starzec, z zapadniętymi ustami, z mętli głową dumnie osadzoną na długiej, chudej szyi, z widać postawą i przenikającym spojrzeniem ciemnych, wypukłych oczu.

(c. d. n.)

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

ARKONIA: Steier, Krzyżanowski, Rodziewicz, Malczewski, Garnarek (Gradek), Oleksy, Wawrowski, Mańko, Walicko, Łęzak, Kleszczyński.

OLIMPIA: Rogowski, Weiss, Kluza, Przybylski, Ostalowski, Panos, Bujko, Piechota, Stelino, Żurawski, Szafranski.



III liga

Arkonia — Olimpia 1:0 (1:1)
Lechia — Polonia Bdg. 3:1 (2:1)

TABELA

1. ARKONIA	24:6	28-7
2. Warta	22:8	35-9
3. Bałtyk	21:9	28-17
4. Lechia	20:10	25-13
5. Górnik K.	16:14	18-19
6. Olimpia	16:14	17-18
7. Flota	16:14	12-15
8. Polonia Gd.	15:15	18-16
9. Tur	14:16	20-25
10. Victoria	14:16	22-31
11. Pomorzanie	13:17	25-32
12. Calisia	12:18	16-21
13. Polonia Bdg.	12:18	16-21
14. Budowlani	10:20	17-34
15. DAB	8:22	13-26
16. Darzłó	7:22	10-30

Trzy zwycięstwa Japonii w judo

W hali Gwardii w Warszawie rozegrane zostały 25 bm. trzy międzynarodowe mecze judo Japonia — Polska. Japonczycy należą do najsilniejszych reprezentantów tej dyscypliny sportu w świecie. Nie więc dziwnego, że zespół ich mimo 22 przyjeżdżał w nie najsilniejszym składzie, odniósł zwycięstwa w trzech rozegranych kolejno spotkaniach. Ponadto reprezentanci Japonii zademonstrowali liczną widownię szereg pokazowych chwytów, wykonanych z ogromną łatwością. Wysokoletnie techniczne Japonczyców jest bardzo wysokie. Zespół naszych gości przyjechał po wyczerpującym tournée po Związku Radzieckim, a mimo to dominował nad naszymi reprezentantami zdecydowanie.

Portowcy nie mają snajpera

Różnica 16 punktów koszykarze szczecińskiej Pogoni przegrali wczoraj z bydgoskim Zawiszą. A przecież byli momentami kiedy kilkadziesiąt osób zgromadzonych w hali sportowej przy ul. Narutowicza, głośno dopingując swych pupiłó wierzło w ich zwycięstwo.

PORTOWCY momentami gra li naprawdę dobrze. Potrafili zdobyć się na kilka zrywów, w czasie których szybko odrabiali różnicę punktową. Kiedy jednak wyrównali, względnie różnica ta wynosiła zaledwie 1 czy 2 pkt wówczas w ich szeregach wkraśli się chaos, tracili więc swą chwilową przewagę. Na boisku znów panował bydygoszczanizm. Zespół wojskowych był zresztą drużyną na lepszą. Co prawda jeden z ich czołowych graczy, Waniorrek (zawodnik Pogoni odbywający obecnie służbę wojskową) nie miał najgorszego dnia, mimo to zdobył aż 23 pkt dla swych barw. Jeszcze w ubiegłym roku Waniorrek zdobywał punkty dla Pogoni. Po jego odejściu w zespole szczecińskim nie ma snajpera, strzelając wszyscy, to dobrze, szkoda tylko, że niecelnie. Wczoraj zresztą strzelców szczecińskich

prześladował wyjątkowy pech: nie potrafili zdobyć punktów z kilku tzw. 100 proc. sytuacji. Nic więc dziwnego, że na swe konto wpisali kolejną porażkę: 63:79 (32:38). Łupem punktowym podzielili się: Nowakowski — 17, Ogóziński — 15, Galiński — 14, Filipczyk — 9, Koś — 6, Pawłowski — 2.

KOSZYKÓWKA

I liga

Siepa Wrocław — AZS Kraków	43:37 (17:14)
Wisła Kraków — Lech Poznań	44:33 (48:23)
Olimpia Poznań — LKS 57:56 (25:25)	
Korona Kraków — AZS Poznań	27:39 (17:10)
Spójnia Gdańsk — AZS Warszawa	71:65 (21:35)
Korona Kraków — Lech Poznań	53:45 (24:17)
Polonia Warszawa — Czarni Szczecin	65:35 (46:11)
AZS W-wa — Czarni Szczecin	63:35
Olimpia Poznań — AZS Kraków	80:43 (48:22)
Siepa Wrocław — LKS Łódź	66:29 (33:44)
Wisła Kraków — AZS Poznań	78:38 (46:12)

„Siódemka” Spójni Gdańsk najlepsza w I rundzie

O TYTUŁE mistrza I rundy rozgrywek ekstraklas w piłce ręcznej mężczyzn przesądziło zwycięstwo Spójni Gdańsk nad GKS Wybrzeże 16:12 (4:7). Derby Gdańska miały silne emocjonalne przebiegi. Mimo wyrównanej gry, zwycięstwo lepił finiszujący w tym spotkaniu podopiecznych trenera kadry narodowej Janusza Czerwńskiego, było zasłużone.

W pozostałych meczach II kolejki mistrzostw I ligi nie było niespodzianek: Siepa Wrocław — Gwardia Opole 29:22 (14:11), Warszawa — AZS Warszawa 27:21 (13:10), Sparta Katowice — Aniana Łódź 25:20 (12:10), Grunwald Poznań — Włarus Szczecin (18:12 (8:9)), AZS Kraków — Pogoń Zabrze 17:19 (9:11).

TABELA

1. Spójnia Gdańsk	18:4	228-171
2. GKS Wybrzeże Gd.	16:6	232-193
3. Sparta Katowice	16:6	260-222
4. Grunwald Poznań	14:8	238-193
5. Siepa Wrocław	14:8	230-220
6. Aniana Łódź	12:9	226-218
7. Warszawa	12:10	241-240
8. Pogoń Zabrze	8:14	177-210
9. Gwardia Opole	7:15	205-229
10. AZS Kraków	6:16	200-241
11. Włarus Szczecin	4:18	191-227
12. AZS Warszawa	4:18	171-247

Po zwycięstwie nad Spójnią

Siatkarze Pogoni umocnili swą pozycję w czołówce

SZCZĘŚLIWA passa siatkarzy szczecińskiej Pogoni trwa. Po zasłużonym zwycięstwie nad Warszawianką w stosunku 3:0, szczecińskie powtórzyły w niedzielę swój sukces, wygrywając w identycznym stosunku ze Spójnią Warszawa. Wynik w poszczególnych setach brzmiał 17:15, 15:3, 15:6 dla Pogoni.

PUBLICZNOŚĆ — a było jej sporo — miała znowu wiele emocji. Mecz był może słabszy technicznie od piątkowego pojedynku z Warszawianką, tym niemniej obfitywał w wiele dramatycznych sytuacji.

Zrazu inatynatwy przejęli goście, ale portowcy natychmiast przystąpili do kontrataku. Walczono zaciebie o każdą piłkę i elektryczna tańbica informacyjna ciągle zmieniała wynik.

W sumie zwycięstwo siatkarzy Pogoni było zasłużone, a wywalczyli je: CIENIUCH (kapitan drużyny), Marzec, Baliński, Pruchnicki, Zdenowicz i Słowiński, a we fragmentach drugiego setu również Sławomir Szolmicki.

Nie startował Pisk, który w piątek uległ kontuzji przebiegu ręki.

TRENER siatkarzy Pogoni, A. SZOŁOMICKI uważa, że cała drużyna portowców zagrala wczoraj dobrze i trudno ko go wyróżnić.

Po wczorajszym wyniku, szczecińska POGON umocniła się w czołówce II-ligowej tabeli rozgrywek.

Józef KRUSZONA

Liga międzywojewódzka i okręgowa

W SALI WSR odbyła się seria meczów siatkówki o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pomiędzy miejscowym AZS i reprezentacją LZS Zielonki-Sławno.

Pierwsze spotkanie przegrali akademicy, za to zrewanżowali się w niedzielę, zwyciężając pewnie 3:0.

W LIDZIE OKRĘGOWEJ meczowali siatkarze Pogoni II pokonali zespół Sparty Gryficy w stosunku 3:0. Zawody były ciekawe i utrzymane na niezłym poziomie technicznym. (a)

120 najmłodszych pływaków na basenie WDS

120 NAJMŁODSZYCH zawodników i zawodniczek ze Stargardu i Szczecina uczestniczyło wczoraj w miłygnym pływackim, który odbył się na pływalni WDS.

Młodzież pływacka naszego województwa zaprezentowała się całkiem dobrze. W czasie tych zawodów uzyskano bowiem kilka wartościowych rezultatów i rzecz najważniejsza: większość zawodników szczególnie w najmłodszych kategoriach wiekowych (8-9 lat) opanowała już bardzo dobrze style pływackie.

A oto zwycięzcy niedzielnych zawodów:

DZIEWCZĘTA: 50 m st. dow. — B. Kuniewicz (Ark.) — 0:42,2, 80 m st. klas. — D. Smałkowska (Nep.) — 0:54,4, 60 m st. grzb. — D. Petrusiewicz (Pogoń) — 0:46, 90 m st. mot. — I. Chyć (Pogoń) — 0:49,1, 100 m st. dow. — D. Grabarczyk (Pogoń) — 1:22,9, 100 m st. klas. — J. Pitko (Nep.) — 1:54, 100 m st. grzb. — D. Grabarczyk (Pogoń) — 1:43,8, 100 m st. mot. — G. Pawlak (Arkonia) — 2:32,8.

CHŁOPCY: 50 m st. dow. — A. Wojt (Pogoń) — 0:38,2, 80 m st. klas. — B. Bogiński (Pogoń) — 0:55,3, 50 m st. grzb. — W. Zozula (Pogoń) — 0:41,8, 50 m st. mot. — M. Duchnowicz (Nep.) — 0:47,8, 100 m st. dow. — J. Kociński (Pogoń) — 1:22,9, 100 m st. klas. — B. Babicki (Pogoń) — 1:41,5, 100 m st. grzb. — W. Zozula (Pogoń) — 1:31,9, 100 m st. mot. — J. Kociński (Pogoń) — 1:43,5, 100 m st. zm. — P. Zozula (Pogoń) — 1:40.

Tu TOTO

3 — 19 — 31 — 32 — 36 — 37, dod. 45

Wylosowano banderolę totolotka 5 630.

Następne losowanie Totolotka odbędzie się 3 grudnia w Warszawie. Na zakłady piłkarskie wpłynęło 518 625 zakładów.